P.T. Biblioteka Jagiellońska Nr. 250 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 3 listopada 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Obrońcom Lwowa w hołdzie.

Z rozpoczęciem uroczystości listopadowych odbyła się wczoraj olbrzymia manifestacja żałobna mieszkańców miasta ku czci poległych Obrońców Lwowa. Już od wczesnego ranka odbywały się pielgrzymki na cmentarz poległych bohaterów, gdzie zdobiono groby Obrońców kwieciem i emblematami i oświetlano miejsca wiecznego ich spoczynku.

O godz. 3 popoł. poczty sztandarowe i delegacje Związków kombatanckich i delegacje Stow. dążyły w stronę kościoła OO. Jezuitów, gdzie odbyły się żałobne nieszpory.

Modły żałobne w otoczeniu licznego kleru odprawił ks. dziekan Matejkiewicz.

Równocześnie na placu św. Ducha formował się olbrzymi pochód.

Po skończeniu modłów odezwały się trąbki, hasło do pochodu. I ruszył olbrzymi pochód. Na jego czele kroczyła kompania honorowa piechoty ze sztandarem i orkiestrą, dalej kompanie honorowe: strzelecka, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego oraz Związku Rezerwistów, dalej liczne związki kombatanckie ze sztandarami z Związkiem Obrońców Lwowa na czele, organizacje i towarzystwa ze sztandarami, tłumne zastępy młodzieży. Olbrzymi pochód przeszedł ulicami śródmieścia i ul. Piekarską dotarł w cmentarną bramę. W pochodzie wzięło udział około 10.000 delegatów a trwał on przeszło godzinę.

NA CMENTARZU OBROŃCÓW LWOWA.

Tymczasem na cmentarzu zebrały się tysiączne tłumy. W kaplicy ks. Matejkiewicz odmówił modły za dusze poległych, egzekwie zaś odprawił ks. biskup dr. Baziak. Po śpiewie kleru zabrał głos ks. Matejkiewicz i w gorących słowach oddał cześć Obrońcom Lwowa.

Następnie zjednoczone chóry lwowskie pod batutą dr. Schmidta odśpiewały „O Panie nasz" a chór kadetów „Bogurodzica".

Gdy umilkły tony pieśni zabrał głos prezes Związku Obrońców Lwowa prez. miasta dr. Ostrowski.

PRZEMÓWIENIE DR. OSTROWSKIEGO.

„W dzień Wszystkich Świętych, gdy zwiędłe liście pokrywają ziemię złotym kobiercem, wszyscy żywi idą na cmentarz, by pokłonić się cieniom zmarłych, odmówić za nich modlitwę i zaświecić na grobach światełka niezgasłej pamięci.

W ten uroczysty dzień każdy z nas odrywa się od zgiełku życia codziennego, by porozmawiać ze zmarłymi, myślą wychodzi z kręgu codziennych zajęć, by pogrążyć się w zadumie nad znikomością ludzkich spraw, by spojrzeć na życie z wyższej, zaświatowej perspektywy i wrócić do tego życia mądrzejszym i lepszym.

W rocznicę czynu listopadowego przychodzimy na Cmentarz Obrońców Lwowa my żywi, by złożyć hołd Im poległym. Przychodzimy tu, by pokłonić się nisko, tym świętym mogiłkom, które w równych szeregach zapełniły to historyczne wzgórze Lwowa, by czuwać nad miastem. Dziś stają oni do uroczystego apelu, złożone wojsko duchów, otwierając się napisami na krzyżach: uczony, robotnik, starzec, chłopczyk 12-letni, studentka, weteran Wielkiej Wojny, — wszyscy równi sobie, równi w bohaterstwie i poświęceniu, równi wobec śmierci, która wśród łoskotu karabinów uciszała im serca bijące — na wieki.

Wielkie jest miasto nasze i błogosławione przez Boga, jeśli taka armia czuwa nad jego losami. Nie złamią tego miasta żadne moce wraże, gdy osłaniają je skrzydła duchów, których szczątki doczesne śpią pod chłodną darnią Cmentarza Obrońców Lwowa.

W skupieniu schylmy czoła przed szeregami tych drewnianych krzyży, które nas zewsząd otaczają i zanieśmy do naszych Towarzyszy Poległych, gorącą prośbę — modlitwę:

Polegli Obrońcy Lwowa, strzeżcie naszego miasta. Dodawajcie sił nam żywym, walczącym bez sławy i zgrozy bitewnej, w szarym trudzie codziennego życia.

Padliście w boju, ożywieni płomiennym entuzjazmem, który cuda działał. Tchnieniem tego entuzjazmu ogrzewajcie nas, gdy będziemy zmęczeni.

Uczcie nas zgody i jedności.

Uczcie nas najwyższego poświęcenia.

Uczcie nas czuwać i walczyć niezmordowanie o rywalizację tych ideałów, za które złożyliście Wasze życia, piękne jak kwiaty.

Podnoście oczy nasze ku niebu, byśmy nie obniżali lotu, byśmy życiem i postępkami byli zawsze godnymi miana Waszych Towarzyszy broni, wiernych żołnierzy Polski i dobrych synów Lwowa.

Z Waszego świętego wzgórza czuwajcie nad miastem!".

APEL POLEGŁYCH.

Z kolei mjr. Klink i kpt. Kwiatkowski odczytali listę poległych. Po każdym odczytaniu 50 nazwisk — odzywa się werbel, a obecni powtarzają słowa: „polegli na polu chwały".

Podniosłą uroczystość zakończono odegraniem Hymnu państwowego.

„Każdy Niemiec musi być wychowany na bojownika".

Berlin, 2. 11. Na otwarciu kursu dla przewódców S.A. we Frankfurcie nad Odrą minister oświaty Rust wygłosił przemówienie o wychowaniu narodowo-socjalistycznym. Oświadczył on, że „kwestia wychowania ludzi zajmuje centralne miejsce w pracy politycznej narodowego socjalizmu. Narodowo-socjalistyczna praca wychowawcza ma uświadomić Niemców o realnym sensie świata.

Liberalny postulat równości znajduje się w diamentralnej sprzeczności z rzeczywistością, jakiej pragnął Stwórca. Naturalnego prawa walki nie zmieni mędrkowanie ludzi słabych. Musimy wychowywać ludzi odpowiednich do tego, jakimi stworzyła ich natura, to znaczy bojowo. Każdy Niemiec musi walczyć, nie jest to jednak walka wszystkich przeciw wszystkim, lecz walka dla narodu. Oddziałom szturmowym przypada w tej dziedzinie wielka rola".

Język czechosłowacki — fikcją.

Praga. 2. 11. (PAT.) W parlamencie rozdano posłom projekt ustawy, wniesionej przez słowackie Stronnictwo ludowe, w sprawie zmiany czechosłowackiej ustawy językowej. Projekt przewiduje wprowadzenie na miejsce dotychczasowego określenia „język czechsłowacki" określenie — język czeski lub słowacki, oraz zasadę, że w Słowacji językiem urzędowym jest język słowacki. W umotywowaniu stwierdza się, że język czechosłowacki jest fikcją i nigdy nie istniał. W ustawodawstwie zaś, a szczególnie w konstytucji, dla fikcyj takich nie ma miejsca.

Ustąpienie dr. Schachta — faktem dokonanym.

Berlin. (PAT.) Dotychczas brak urzędowego wyjaśnienia co do dr. Schachta, mimo iż publiczną tajemnicą stanowi fakt, że dymisję swoją ze stanowiska ministra gospodarki Rzeszy złożył on już od dłuższego czasu. Dr. Schacht miał wyrazić się przed paru dniami, że jeżeli chodzi o jego osobę, komunikat donoszący o jego ustąpieniu mógłby się już ukazać.

Powody nie dawania dotychczas urzędowego potwierdzenia tej wiadomości, nie są wiadome. Według przypuszczeń wynikają one z braku ostatecznej decyzji co do losów resortu gospodarki Rzeszy. Zadania tego resortu pokrywają się ściśle z planem czteroletnim.

Plan mobilizacyjny Ameryki.

Waszyngton, 2. 11. (PAT). Amerykański sztab główny opracowuje obecnie projekt utworzenia urzędu werbunkowego, który ma w razie wojny powiekszyć stan liczebny armii Stanów Zjednoczonych o pół miliona ochotników w ciągu pierwszych dwóch miesięcy działań wojennych. Komitety werbunkowe mają być utworzone w każdym stanie. Ponadto przewidywane jest zwiększenie stanu liczebnego gwardii narodowej, wynoszącej obecnie 375 tysięcy żołnierzy do półtora miliona żołnierzy w 4 miesiącu wojny.

ZNACZENIE PORTÓW WODNYCH DLA POLSKI.

Bukareszt. 2. 11. (PAT.) W przepełnionej sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Bukareszcie inż. Łęgowski, dyrektor portu gdyńskiego oraz dr. Thomsen radca komisji portu gdańskiego wygłosili referaty: pierwszy na temat: „Rozwój portów Gdyni i Gdańska", drugi „O znaczeniu handlowym portów Gdyni i Gdańska dla Polski i krajów sąsiedzkich". Wśród bardzo licznie zgromadzonej publiczności obecni byli czołowi przedstawiciele rumuńskiego życia gospodarczego.

ODWOŁANIE AMBASADORA WŁOSKIEGO Z PARYŻA.

Rzym. 2. 11. (PAT). „Tribuna" komentując udzielenie bezterminowego urlopu ambasadorowi włoskiemu w Paryżu Cerutti, pisze, że odjazd ambasadora nie jest dowodem urazy, jaką żywią Włochy wobec Francji, ani też objawem „złego humoru Włoch". Fakt ten jest tylko logiczną konsekwencją polityki, jaką Francja uprawia wobec Włoch.

NAPAD NA POLAKÓW.

Gdańsk. 2. 11. (PAT.) Grupa Niemców napadła w ub. sobotę na Polaków, którzy wracali z m. Piekło na terenie w. m. Gdańska z próby chóru. Napastnicy pobili czterech Polaków oraz wybił szyby i zniszczyli płoty w kilku domach polskich.

SYTUACJA W MAROKU OPANOWANA.

Paryż. 2. 11. (PAT.) Ostatnie wiadomości z Maroka świadczą, iż próby wywołania powstania zostały przez władze francuskie opanowane.

KS. WINDSORU JADĄ DO MEKSYKU.

Meksyk. 2. 11. (PAT.) Rozeszły się tu pogłoski, iż w ciągu bież. miesiąca przybędzie do Meksyku na tygodniowy pobyt książę Windsoru z małżonką.

ODEBRANIE UPRAWNIEŃ DEWIZOWYCH BANKOWI ŻYDOWSKIEMU.

Gdańsk, 2. 11. Bank Gdański ogłosił, iż odebrane zostało firmie Jewish Public Bank prawo wykonywania funkcyj banku dewizowego, udzielone firmie tej jako jedynemu z banków żydowskich na terenie Wolnego Miasta.

KORTEZY PRZENIESIONE DO BARCELONY.

Walencja. 2. 11. (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej Kortezów pod przewodnictwem Martineza Barrio. Postanowiono przenieść parlament z Walencji do Barcelony. Martinez Barrio oświadczył, że biura Kortezów oraz jeden deputowany pozostaną w Walencji ze względu na czasowy charakter przeniesienia siedziby rządu.

DELEGACJA MAGDEBURGA ZWIEDZA GDYNIĘ.

Gdańsk. 2. 11. Bawiąca w Gdańsku delegacja miasta Magdeburga z burmistrzem Markmannem na czele, wyjechała dziś w towarzystwie przedstawiciela Komisariatu Generalnego R. P. do Gdyni, gdzie zwiedziła miasto i port.

Wiadomości bieżące.

2
PAŹDZIERNIKA

Wtorek

Dzień Zad.
Jutro: Huberta
Wschód słońca 6·33
Zachód „ 16·06

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Jutro niedziela“.
Środa godz. 20 Występ Manueli del Rio.
Czwartek godz. 20 „Madame Butterfly“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 19.30 „Żabusia“.
Środa godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może“.
Czwartek godz. 19.30 „Gdzie diabeł nie może“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Byłam szpiegiem“.
CASINO: „Gdy kwitną bzy“ (Maylime)
CHIMERA: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie“.
EUROPA: „Ich stu i ona jedna“.
KOPERNIK: „Znachor“ wg **powieści** Dołęgi **Mostowicza.**
MARYSIENKA: „Promienie zagłady“.
MUZA: „Dama kameliowa“.
PALACE: „Gwiazda Riwiery“.
PAX: „Toni z Wiednia“ wraz słynnym chórem „Wiener Saengerknaben“.
RAJ: „Książątko“.
RIALTO: „Burgtheater“.
STYLOWY: „Piętro wyżej“ i rewia.
ŚWIT: „Na zgliszczach szczęścia“ i „Krew na morzu“.
TON: „Ucieczka Tarzana“.
UCIECHA: „Wódz Czerwonoskórych“ i rewia.

— **Teatr Wielki** daje dziś powtórzenie emocjonującej sztuki „Jutro niedziela“ w świetnie zgranej obsadzie pp.: J. Warnecki (główna rola), Zielińska, Leliwa, Mieczejewski, Szymański, Ostoja-Staszewski, Solarski, Borowy, Więckowski, Kalinowski. „Jutro niedziela“ po dwudniowej przerwie wraca na repertuar Teatru W. w czwartek wieczorem. Abonament 4.

— **Teatr Rozmaitości** daje o 7.30 powtórzenie znakomitej komedii Zapolskiej „Żabusia“ w koncertowo zgranej obsadzie pp.: Ankwicz-Szyjkowska (rola tytułowa), Chaniecka, Draczewska, Górska, Zbierzowska, Guttner, Machalski, Szalawski. Abonament 5. — W środę i czwartek R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może“ w premierowej obsadzie. Ceny miejsc zniżone.

— **Jedyny występ Manueli del Rio,** sławnej hiszpańskiej tancerki, w środę w Teatrze Wielkim o g. 8 wiecz. z udziałem hiszpańskich artystów gitarzysty-wirtuoza J. Roca i świetnego pianisty J. Alfonso. — Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru W. i kasie miast. Posiadacze abonamentów będą mogli wyjątkowo korzystać z 30 proc. zniżki.

KOMUNIKATY.

— **Śladami myśli prof. Twardowskiego.** W cyklu audycyj „Śladami myśli prof. Twardowskiego“ rozmowę na temat „Czy prawda jest względna“ przeprowadzą przed mikrofonem lwowskim w środę o godz. 19.35 Józefa i Henryk Mehlbergowie. Zadaniem dyskusji, która toczyć się będzie między zwolennikiem i przeciwnikiem względności prawdy, jest dowód, że wbrew powszechnemu mniemaniu prawda jest niezależna od tego, kto ją głosi i warunków, w których się ją głosi.

— **O gospodarce III. Rzeszy.** W sobotę, 6-go listopada br. o godz. 18-tej odbędzie się w wielkiej sali Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie przy ul. Akademickiej 17 staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego odczyt redaktora dr. Jerzego Rewity Gawrońskiego z Warszawy o gospodarce III. Rzeszy. Prelegent, znany na gruncie lwowskim, w właściwy mu dostępny a gruntowny sposób omówi najważniejsze wydarzenia z zakresu gospodarki narodowej w Niemczech od czasu objęcia władzy przez Hitlera. Należy się spodziewać, że prelekcja dra Gawrońskiego zgromadzi liczne grono słuchaczy. Wstęp wolny, goście chętnie widziani.

— **Polskie Tow. śpiewackie „Echo-Macierz“** urządza dnia 5 bm. o godz. 20.15 w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego wielki koncert, poświęcony wyłącznie twórczości śp. Jana Galla.

KRONIKA MIEJSKA.

Śp. dr. Maria Loriowa, lekarz chorób dziec., żona profesora tut. Uniwersytetu, zmarła w niedzielę. Pogrzeb odbył się we wtorek z krypty kościoła OO. Bernardynów. Zmarła cieszyła się ogólną sympatią w szerokich kołach tut. społeczeństwa.

Aresztowanie pod zarzutem porzucenia dziecka. Przedwczoraj nieznany sprawca porzucił dziecko płci żeńskiej, liczące około 15 miesięcy w bramie przy ul. Kresowej 36, po czym zbiegł. Wydział śledczy ujął wczoraj podejrzaną o podrzucenie tego dziecka M. Kindler (Pod Dębem 24), którą dziś odstawiono do sądu.

Pobicie. Paweł Jakubów (Pijarów l. 37) doniósł policji, iż wczoraj sąsiad jego Grzegorz Horbaty pobił go jakimś tępem narzędziem po głowie.

Kradzież mieszkaniowa. Stanisława Lesiów (Piekarska 39) doniosła policji, że jedna ze znajomych bawiąc wczoraj u niej z wizytą skradła jej zegarek damski, wartości 100 zł.

Uroczyste mianowanie ulicy im. kapitana Zdzisława Tatar-Trześniowskiego.

Miasto nasze uczciło onegdaj pamięć swego bohaterskiego obrońcy kpt. Tatar-Trześniowskiego Zdzisława, nazywając Jego imieniem jedną z ulic koło dawnej rogatki Gródeckiej, w pobliżu szkoły Sienkiewicza.

Po uroczystej Mszy św., celebrowanej przez ks. dziekana Matejkiewicza w kościele św. Elżbiety, uczestnicy uroczystości z przedstawicielami władz na czele ruszyli pochodem w kierunku rogatki Gródeckiej.

Na czele pochodu, poprzedzane orkiestrą jednego z lwowskich pułków szły kompanie Związku Rezerwistów i Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, następnie 11 pocztów sztandarowych, m. in: Związku Legionistów, P. O. W., Związku Obrońców Lwowa, Związku Strzeleckiego, Związku Sybiraków, b. Armii Polskiej we Francji, Związku b. Ochotników, Federacji Pol. Zw. Obrońców Ojczyzny. Dalej kroczyły delegacje oficerów, podoficerów i żołnierzy wszystkich pułków stacjonowanych we Lwowie, członkowie Zw. Legionistów, Zw. Obrońców Lwowa i innych organizacyj oraz publiczność. Pochód rozciągnął się na przestrzeni prawie kilometra.

Naprzeciw rogu nowej ulicy organizacje utworzyły czworobok, którego czołową ścianę zajęły poczty sztandarowe. Wśród nich zasiadł na krześle sędziwy powstaniec z r. 1863 ppor. Antoni Suess, jeden z trzech żyjących dotychczas we Lwowie (ppor. Kazecki i ppor. Przytocki).

Na prowizoryczne podium wszedł wiceprezes Związku Obrońców Lwowa mjr. ss. Józef Klink i wygłosił podniosłe przemówienie, kończąc je następującymi słowami:

Syn powstańca z r. 1863, od wczesnej młodości gorliwy pracownik w Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckim, świetny, o pierwszorzędnej wartości bojowej oficer I. i II. Brygady Legionów, więzień ideowy z Dulfalvy na Węgrzech, dowódca załogi szkoły Sienkiewicza z 31 października na 1 listopada 1918 r., po czym dowódca II. grupy wojsk polskich we Lwowie, dowódca batalionu w I. pułku Strzelców lwowskich, a w r. 1920 w M. O. A. O. — będzie zawsze dla Lwowa tym, czym był podporucznik Piotr Wysocki ze szkoły podchorążych dla Warszawy 29 listopada 1830 r.

Chwała Mu wieczna i cześć!

Wpatrzeni w ten cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie spoczywasz, ślubujemy Ci Kapitanie Tatarze wierną i rzetelną służbę w Wolnej Polsce!“

Po czym prezydent miasta poseł dr. Ostrowski. na zaproszenie p. mjr. Klinka dokonał odsłonięcia tablicy orientacyjnej, na której widniał napis: „ulica kpt. Tatar-Trześniowskiego“.

Uroczystość zakończono odegraniem Hymnu Państwowego i Pierwszej Brygady.

Opieka miasta nad nieuleczalnymi gruźlikami.

Wśród zakładów dla nieuleczalnych, utrzymywanych przez zarząd miejski we Lwowie, istnieje jeden o charakterze specjalnym, poświęcony walce z gruźlicą. Jak już sama nazwa tego przytułku wskazuje, ma on na celu nie tyle leczenie, ile zapewnienie spokojnego kąta jednostkom całkowicie już zniszczonym przez chorobę, pozbawionym własnego domu i środków do życia.

Z tego względu zakład dla nieuleczalnych przy ul. Janowskiej l. 130 różni się zasadniczo od innych instytucyj, mający na celu walkę z gruźlicą. Tamte bowiem zajmują się przede wszystkim pacjentami w początkowych stadiach choroby, jako przedstawiającymi dla społeczeństwa kapitał ludzki, który da się jeszcze uratować. Natomiast chorzy bardziej zaawansowani nie mogą zazwyczaj już liczyć na żadną pomoc i skazani bywają na nędzę w ostatnich latach życia.

Zarówno uczucie ludzkości, jak też konieczność odseparowania chorych na otwartą gruźlicę od ludzi zdrowych, nakazuje opiekę nad tymi nieszczęśliwymi. Utworzenie tedy dla nich osobnego zakładu przez zarząd miejski jest rzeczą słuszną i celową.

Przytułek przy ul. Janowskiej mieści się w jednym z miejskich baraków epidemicznych, w zdrowym powietrzu, zdala od miasta. Budynek wzniesiony wprawdzie nie dla celów leczniczych, przystosowano o ile możności do potrzeb przytułku, który jest właściwie szpitalem. Większość chorych leży przez cały dzień w łóżku. Przebywają tu mężczyźni i kobiety w rozmaitym wieku, wydzieleni z ogólnych zakładów dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskich i Bilińskich, wszyscy z gruźlicą w wysokim stopniu, choć w różnej formie.

Szczupłość miejsca w zakładzie nie pozwala przyjmować więcej chorych jak 40. Dobre warunki zdrowotne i troskliwa opieka sióstr Miłosierdzia oraz lekarza miejskiego sprowadzają niejednokrotnie pewną poprawę stanu chorych, której nawet oni sami przeważnie już nie oczekują.

Książka p. Ministra J. Becka.

W pierwszych dniach listopada ukaże się nakładem Gebethnera i Wolfa książka p. Ministra J. Becka pt. „Przemówienia, deklaracje, wywiady r. 1931—1937“. Przedrukowujemy przedmowę Wydawcy — Gebethnera i Wolffa, która poinformuje czytelnika o zakresie treści zawartej w książce.

Odczuwając dotkliwy brak wydawnictwa, które mogłoby zobrazować całokształt dotychczasowej działalności Kierownika polskiej polityki zagranicznej, zwróciliśmy się do Pana Ministra Józefa Becka z prośbą o pozwolenie wydania Jego przemówień. Pan Minister Beck udzielił Swej zgody.

Tom niniejszy jest zbiorem przemówień, deklaracji i wywiadów, ogłoszonych drukiem w ciągu ostatnich siedmiu lat, obejmuje więc wystąpienia Pana Ministra zarówno na stanowisku Podsekretarza Stanu, jak i Ministra Spraw Zagranicznych.

Pominięte tu zostały przemówienia o charakterze tajnym czy poufnym (np. na tajnych posiedzeniach Ligi Narodów), nie uwzględniono również kilku przemówień i wywiadów, nie mających zasadniczego, lub też zawierających elementy szerzej rozwinięte i głębiej ujęte w innych przemówieniach. Nie zamieściliśmy też depesz i ogłoszonych drukiem listów o charakterze protokolarnym. Z wystąpień w Lidze Narodów pominęliśmy przemówienia i uwagi, wychodzące właściwie poza ramy polityki zagranicznej Polski, a wynikające z faktu uczestnictwa w posiedzeniach Rady Ligi w charakterze członka lub — jak to było w wypadku 78-ej sesji — w charakterze przewodniczącego.

Źródłem, na którym się opierano w pracy nad tomem niniejszym, były akta z Archiwum MSZ., stenograficzne protokoły z posiedzeń Sejmu i Senatu, prasa polska i obca, wreszcie oficjalne wydawnictwo Ligi Narodów „Societe des Nations — Journal Officiel“ z lat 1933—1937.

Przemówienia, wygłoszone w Lidze Narodów, są dokładnym tłumaczeniem odpowiednich ustępów z „Societe des Nations—Journal Officiel“ i — zgodnie z brzmieniem oryginału — przytoczone zostały w streszczeniu i w trzeciej osobie.

„Przemówienia, deklaracje, wywiady“ ukazują się bez komentarzy. Okoliczności, towarzyszące wystąpieniom, starano się prawie wszędzie zamknąć w granicach tytułu. Wyjątek zrobiono jedynie dla większej części przemówień w Radzie Ligi Narodów, są bowiem zbyt mocno związane z przebiegiem posiedzenia i wystąpieniami przedmówców.

W końcowej części tomu dajemy obok skorowidza nazwisk także i indeks rzeczowy.

Warszawa, 1 listopada 1937.

SOKOLI Z CZECHOSŁOWACJI W POLSCE.

Warszawa. 2. 11. (PAT.) Wczoraj o godz. 14.30 bawiąca w Warszawie drużyna polskich Sokołów z Czechosłowacji złożyła wieniec na grobie Nieznanego **Żołnierza.**

KU CZCI GEN. DRESZERA.

Gdynia. 2. 11. (PAT.) Na cmentarzu oksywskim w Gdyni odbyły się wczoraj uroczystości żałobne ku uczczeniu pamięci pioniera polskiej idei morskiej ś. p. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera.

SAMOLOTY DLA RUMUNII

Bukareszt. (PAT.) Rumunia zamówiła we Włoszech 30 aparatów treningowych typu Nardi, oraz kilka wielkich samolotów komunikacyjnych „Savoya Marchetti“.

W związku z tymi zamówieniami w dniu 3 listopada wyjeżdża do Włoch min. lotnictwa i marynarki p. Irenescu.

Pierwszy Zjazd i Zawody Kolejowych Straży Pożarnych we Lwowie.

W dniu 3 października br. odbył się we Lwowie, pod protektoratem Dyrektora Kolei Państwowych Ottona Grossera, pierwszy zjazd i zawody kolejowych straży pożarnych DOKP. Lwów w liczbie 250 zawodników, reprezentujących 14 straży pożarnych.

Zjazd powyższy zaszczycili swoją obecnością:

Dyrektor Kolei Grosser, obaj Wicedyrektorzy Kolei, Naczelnik Służby Mechanicznej i inni z Dyrekcji Kolei, oraz Delegat Ministerstwa Komunikacji Referent pożarnictwa p. Kosewski, Delegat Związku Straży Pożarnych RP. inspektor pożarnictwa Mierzanowski, oraz Inspektorzy i Instruktorzy pożarnictwa z terenu lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych.

Zjazd rozpoczął się o godz. 8 rano zbiórką drużyn ćwiczebnych w Warsztatach Głównych, skąd wyruszono na uroczyste nabożeństwo do kościoła św. Elżbiety.

Po nabożeństwie nastąpił przemarsz oddziałów przez miasto na boisko sportowe na Pohulankę. Po przybyciu na stadion Dyrektor Kolei Grosser odebrawszy raport od Referenta pożarnictwa Dyrekcji p. Prażmowskiego, jako Komendanta Zjazdu, w towarzystwie tegoż dokonał przeglądu drużyn. Po przeglądzie odbyła się defilada witana huraganowymi oklaskami publiczności. O godzinie 11-ej rozpoczęły się zawody zespołowe i jednostkowe trwające od godziny 17-tej.

Po zakończeniu zawodów Dyrektor Kolei Grosser wygłosił przemówienie, w którym wyraził zadowolenie z osiągniętych rezultatów, odczytując jednocześnie wyniki zawodów. Zawodnicy wyróżnieni w zawodach jednostkowych w liczbie 10 strażaków otrzymali nagrody pieniężne w wysokości 10—80 zł. na ogólną kwotę 500 zł.

Nagrody za wyróżniające wyniki w zawodach zespołowych otrzymają straże w postaci sprzętu pożarniczego.

Zawody te wykazały, że straże pożarne Dyrekcji lwowskiej wyekwipowane w najnowszy sprzęt pożarniczy i dobrze wyszkolone, dają gwarancję, że wywiążą się należycie z nałożonych na nie zadań.

KONKURS NA STYPENDIUM.

Zarząd miasta Lwowa rozpisuje konkurs na 1 stypendium w sumie 252 zł. rocznie dla uczniów gimnazjów matematyczno-przyrodniczych. Petent musi być wyznania chrześcijańskiego, obrz. rzym.-kat., być synem mieszczanina lub obywatela miasta Lwowa ewent. synem urzędnika Gminy. Pobranie stypendium może trwać aż do ukończenia studiów na Politechnice we Lwowie. Podania należy wnosić do Magistratu miasta Lwowa, za pośrednictwem Dyrekcji Szkoły do 30 listopada br.

SKUTKI PIJAŃSTWA.

Królewiec, 2. 11. (PAT). Z Kowna donoszą: W Szawlach dozorca cyrku zamierzał, będąc w stanie nietrzeźwym, przeprowadzić tygrysa z jednej klatki do drugiej. Podrażniony tygrys rzucił się na dozorcę i rozszarpał nieszczęśliwego tak, że ten skonał na miejscu.

Program radiowy.

Środa, 3 listopada.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Pogadanka dla dzieci. 16: Skrzynka językowa. 16.15: Orkiestra rozrywkowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.10: Płyty. 18.20: Koncert. 19: Nowela lotnicza. 19.20: Kołysanki regionalne w wyk. Al. Ropickiego cytra. 19.35: „Czy prawda jest względna“ dialog. 19.50: Pogadanka. 20: Muzyka rozrywkowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.40: Kwdrans poezji. 22: Koncert z Londynu. 23.15: Dziennik wieczorny.

MINISTER DLA SPRAW SPECJALNYCH.

Szanghaj. 2. 11. (PAT.) Rząd nankiński mianował Czen-Kung-Po, byłego ministra przemysłu nadzwyczajnym ambasadorem, powierzając mu specjalną misję w Europie. Czen-Kung-Po odwiedzi W. Brytanię, Francję, Niemcy i Włochy, celem zacieśnienia przyjaznych więzów Chin z tymi państwami oraz podziękowania im za okazaną w czasie obecnego konfliktu sympatię.

ARESZTOWANIE B. DYPLOMATY

Moskwa. 2. 11. (PAT.) Według wiadomości ze źródeł nieoficjalnych, b. poseł sowiecki na Litwie i ostatnio ambasador w Turcji Karski, został aresztowany.

DELEGACJA CHIŃSKA W BRUKSELI.

Bruksela. 2. 11. (PAT.) W dniu dzisiejszym przybyła do Brukseli delegacja chińska na konferencję 9-ciu mocarstw.

ULEWNE DESZCZE W PALESTYNIE.

Jerozolima. 2. 11. (PAT.) Ulewne deszcze spustoszyły część Palestyny. Miejscowość Wadi Hafir została zniesiona przez fale. 9-ciu pasterzy utonęło, 5-ciu mieszkańców zginęło bez wieści.

PRZEDWCZESNE WIADOMOŚCI.

Tokio. 2. 11. (PAT.) Prasa japońska twierdzi, że wiadomości rozszerzane zagranicą na temat zawarcia antykomunistycznego układu między Włochami i Japonią, są przedwczesne.

DALSZE WYROKI

Gdańsk, 2. 11. Sąd gdański skazał jeszcze 4 osoby za wybicie szyb i zdemolowanie wystaw w sklepach żydowskich w Gdańsku w dniu 23 października na kary od 2 tygodni do 7 miesięcy więzienia.

VAN ZEELAND OPUŚCIŁ BRUKSELĘ.

Bruksela. 2. 11. (PAT.) Van Zeeland którego stan zdrowia wymaga odpoczynku, opuścił wczoraj rano Brukselę.

AWANS DYMITROWA.

Moskwa. 2. 11. (PAT.) „Prawda" donosi, że wysunięta została do „Najwyższej Rady Z. S. R. R." kandydatura generalnego sekretarza prezydium kominternu Dymitrowa.

ZMARŁ NACZELNIK SKAUTINGU SZWEDZKIEGO.

Sztokholm. 2. 11. (PAT.) Zmarł w wieku lat 66 naczelnik skautingu szwedzkiego Ebbe Lieberath.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Bruksela, 2. 11. W pobliżu miejscowości Saint Trond wywrócił się autobus, wiozący górników. 26 osób zostało rannych, z czego 5 ciężko.

ZATONĄŁ STATEK.

Oslo. 2. 11. (PAT.) W pobliżu Trom see statek rybacki zaskoczony został przez burzę i zatonął. 6 członków załogi zginęło.

Hołd Legionistów przed Belwederem.

Warszawa, 2. 11. (PAT). W dniu wczorajszym Związek Legionistów i Unia Polskich Związków Obrońców Ojczyzny złożyły hołd pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Fronton pałacu belwederskiego oświetlono reflektorami, u wejścia trzymają straż honorową członkowie Zw. Legionistów w historycznych mundurach.

Na ulicy przed Belwederem panuje zwiększony ruch. Przechodnie zdejmują kapelusze i w milczeniu wpatrują się w siedzibę Komendanta.

O godz. 17 wkraczają na dziedziniec belwederski oddziały Legionistów i delegacje Unii Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny.

W powadze i skupieniu ustawiają się szeregi dawnych żołnierzy Wielkiego Marszałka przed frontem Belwederu. W momencie gdy trębacze zaczęli grać hasło Wojska polskiego, zapalono sym boliczne znicze. Podniosłe przemówienie wygłosił dr. Rutkowski, prezes warsz. okręgu Zw. Legionistów, po czym obecni trzyminutową ciszą oddali hołd pamięci Wielkiego Marszałka.

Po odczytaniu przez p. Tiszela wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego, delegacje pobrały ogień zniczów, by przenieść go na grób Nieznanego Żołnierza.

U trumny Wielkiego Marszałka.

Kraków. 2. 11. (PAT.) W przeddzień Święta Zmarłych odbyło się w Krakowie szereg podniosłych uroczystości ku uczczeniu pamięci poległych i zmarłych o niepodległość Rzeczypospolitej.

O godz. 9-ej rano staraniem władz wojskowych w katedrze na Wawelu odprawione zostało przez ks. prałata Domasika nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na nabożeństwo przybyli: Korpus oficerski garnizonu krakowskiego z gen. Piaseckim, wicewojewoda dr. Małaszyński ze starostami grodzkim i powiatowym, wyżsi urzędnicy, delegacje podoficerów i szeregowych wszystkich jednostek broni i służb i inni.

Po nabożeństwie zebrani udali się do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie u trumny Marszałka Piłsudskiego przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy służbę pełnią podwójna warta honorowa.

Po uczczeniu chwilą milczenia pamięci Wielkiego Zmarłego, u stóp trumny złożyli wieńce: imieniem armii gen. Piasecki, w imieniu Ziemi krakowskiej wicewojewoda dr. Małaszyński, imieniem prezydenta miasta dr. Kaplicki. W tym momencie kompania honorowa sprezentowała broń, orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

NA ROSSIE.

Wilno. 2. 11. (PAT.) Wczoraj w godzinach wieczornych społeczeństwo z Wilna i wojsko złożyło hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie i uczciło pamięć poległych w obronie Wilna żołnierzy.

Polacy w Brazylii zachwyceni możnością słuchania audycyj z Polski.

Korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej z Rio de Janeiro donosi, iż zmiana godzin nadawania programu przez krótkofalówki polskie SPW i SPD wpłynęła bardzo dodatnio na odbiór polskich audycyj radjowych na terenie największego skupiska emigracji polskiej w Stanie Parana w Brazylii. Jak wiadomo dawniej Polacy w Brazylii skarżyli się, że programy radiowe stacyj krótkofalowych nadawane w Warszawie w godzinach popołudniowych odbierane były w Kurytybie, z powodu różnicy czasu między Polską a Brazylią w godzinach południowych, a więc w porze zajęć. Biorąc to pod uwagę przesunięto porę nadawania programów przez stacje krótkofalowe na godziny od 12-ej do 1-ej w nocy w dnie powszednie i od 12-ej do 3-ciej w nocy w soboty i w niedziele, dzięki czemu Brazylia może słuchać audycyj polskich w dnie powszednie od godz. 8-ej do 9-ej wieczorem i od 8-ej do 11-ej wieczorem w soboty i w niedziele. Polacy zamieszkali w Argentynie mają odbiór polskich programów o godzinę wcześniej.

W depeszy swej brazylijski korespondent PAT'a donosi: „Wielką radością dla osadnictwa polskiego w Paranie jest fakt, że silniejsze aparaty radiowe odbierają dobrze i prawie bez przeszkód audycje nadawane przez Polskie Radio w Warszawie. Redakcje pism polskich otrzymały już kilka pełnych wzruszenia relacyj listownych z zapowiedzią, że będą napływały i dalsze. Korespondent PAT'a w Rio de Janeiro otrzymał depeszę, podpisaną przez kilku członków „Junaka" w Kurytybie, donoszących, iż w dniu 15 października wysłuchali gremialnie polskiej audycji. Cała grupa „Junaków" słuchała hymnu narodowego kończącego audycję — stojąc.

Dzięki audycjom Polskiego Radia działacze oświatowi na emigracji otrzymują nowy wielki instrument skutecznej walki z wynarodowieniem naszej emigracji.

CHIŃSKA KONTROFENSYWA.

Szanhaj. 2. 11. (PAT.) Korespondent Reutera donosi, że chiński sztab główny postanowił ocalić za wszelką cenę prowincję Szansi i rozpoczął silną kontrofensywę wzdłuż linii kolejowej Pekin-Hankou. Dwie dywizje 8-ej armii dotarły już do Yangczuan.

OBELISK Z AXUM.

Rzym. 2. 11. (PAT.) Wczoraj w obecności przedstawicieli władz dokonano odsłonięcia obelisku z Axum, będącego 13-tym z kolei pomnikiem, przywiezionym na przestrzeni wieków z Afryki do Rzymu. Obelisk stanął u wylotu Via Dei Trionfi na wprost Colosseum.

CUDEM OCALENI.

Paryż. 2. 11. (PAT.) Wczoraj zdołano uratować dwóch górników polskich, zamurowanych żywcem w jednej z kopalń w zagłębiu węglowym Azin, na skutek wybuchu gazu podziemnego. Po południu nastąpił jednak ponowny wybuch, który spowodował śmierć jednego górnika Polaka.

Polski Biały Krzyż.

Jedną z najpoważniejszych organizacyj, niosących oświatę dla dorosłych, jest w naszym państwie Polski Biały Krzyż. Początków organizacji należy szukać w roku 1918. W chwili powstania Państwa Polskiego powstał również Polski Biały Krzyż. Rolę instruktorek P. B. K., działających obecnie w świetlicach dla żołnierzy, spełniały matki Polki, które wysyłały swoich synów na liczne fronty, jakie płonęły na granicach powstającej po stupięćdziesięciu letniej niewoli Rzeczypospolitej. W r. 1920 po odparciu nawały bolszewickiej zaczyna się regularniejsza praca nad oświatą żołnierza. W sześć lat później Marszałek Józef Piłsudski nakazuje pogłębienie i rozszerzenie pracy oświatowej w wojsku. W r. 1928 Polski Biały Krzyż otrzymuje statut. W myśl poprawionego w r. ub. statutu, staje się organizacją wyższej użyteczności.

I tak jak początkowo w zaraniu swojego istnienia, w czasach wojen i niedostatku Polski Biały Krzyż skupiał wokół swej akcji ludność cywilną, niosącą walczącemu na froncie żołnierzowi pomoc materialną i moralną tak w czasach dzisiejszych akcja organizacyjna dąży do wprzęgnięcia wszystkich myślących zdrowo obywateli do czynnej współpracy z Armią.

Świetlica, teatr żołnierski, odpowiednie czasopisma, dobra książka, zabawa ludowa oto są poszczególne odcinki akcji Polskiego Białego Krzyża. Hasła organizacji są krótkie: **„Przez oświatę i kulturę żołnierza do potęgi Państwa"** oraz **„Żołnierz z narodem, cały naród z Amią!"** W pracy oświatowej dąży się do moralnego dozbrojenia żołnierza: idzie oto, ażeby każdy człowiek, który nosił mundur wyniósł z nauk wojskowych nietylko znajomość sztuki wojennej, ale ażeby fakt ukończenia służby wojskowej był równocześnie podniesieniem go do rangi pełnowartościowego obywatela.

„Podstawą Armii jest dusza prostego żołnierza" — powiedział Nieśmiertelny Wódz Marszałek Józef Piłsudski. I tu w tym powiedzeniu tkwi najgłębszy sens tej organizacji.

W jaki sposób odbywa się praca Polskiego Białego Krzyża? Najgłówniejszy nacisk położony jest na pracę świetlicową, a co ważniejsza na szkolenie w żołnierskich szkołach początkowych. Żołnierzy uczy się pisać i czytać pod fachowym kierownictwem wynajętych specjalnie w tym celu nauczycielek, zwalcza się w szeregach armi analfabetyzm.

Świetlic czynnych jest obecnie w Polsce ponad 400. W świetlicy znachodzi żołnierz coś, co przypomina mu ciepło rodzinne. Każda świetlica, a jest ich, jak wspomnieliśmy, wiele, dąży do tego, ażeby być jak najpiękniejszą W świetlicach czynne są kina, gra radio, odbywają się zabawy, wypożycza się czasopisma, gazety codzienne, a biblioteki dostarczają książek. Wreszcie przy świetlicach niejako na marginesie ich działalności uruchamia się teatry żołnierskie, przy czym bardzo często grywają sami żołnierze. Żołnierze śpiewają w chórach. Dla żołnierzy organizuje się wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Żołnierze znachodzą rozrywkę na specjalnie dla nich urządzonych zabawach i wreszcie żołnierze uczą się tak jak na obywateli przystało przemówić w odpowiedniej chwili do swoich kolegów i nawet do przełożonych.

Dziś, kiedy żyjemy w czasach zbrojnego pokoju, kiedy słowa i argumenty dyplomatów wtedy mają swój istotny sens, gdy poparte są argumentem odpowiedniej ilości bagnetów i odpowiednim kalibrem armat — dziś idee Polskiego Białego Krzyża staja się coraz bardziej aktualne: nietylko aktualne: stają się niezastąpione, koniecznel W dozbrojeniu moralnym żołnierza.

Rocznik Ziem Wschodnich — Rok 1938.

Świeżo ukazał się na półkach księgarskich nowy tom ciekawego i pożytecznego wydawnictwa jakie pod nazwą „Rocznik Ziem Wschodnich“, względnie dawniej „Kalendarz Ziem Wschodnich“, ukazuje się, staraniem Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, corocznie od kilku lat.

Rocznik obecny omawia w dwudziestu kilku artykułach, pióra wybitnych znawców zagadnień, szereg nowych, dotychczas jeszcze na łamach „Rocznika“ nie poruszanych, spraw o najistotniejszym dla Ziem Wschodnich znaczeniu. Tak więc znalazło się na łamach „Rocznika Ziem Wschodnich na rok 1938“ omówienie możliwości górniczych Ziem Wschodnich, lniarstwa na Ziemiach Płn.-Wschodnich i cukrownictwa na Ziemiach Południowo-Wschodnich(, znaczenia lasów i przemysłu drzewnego dla Ziem Wschodnich. Specjalny artykuł poświęcony został zagadnieniu, jakie przemysły mogą i powinny szukać zbytu na Ziemiach Wschodnich. Dalej omawa „Rocznik“ kierunki obrotów handlowych na Ziemiach Wschodnich, drogi wodne na Polesiu, plan zabudowy miast województw wschodnich, emigrację sezonową do Łotwy, znaczenie Uniwersytetu Ludowego w Brześciu, w Wilnie i Liceum Krzemienieckiego, działalność teatru objazdowego na Podolu, sprawy turystyki i inwestycji na Ziemiach Wschodnich. Na wstępie „Rocznika“ zamieszczone zostało szereg cyfr statystycznych i 28 kartogramów dotyczących Ziem Wschodnich, zawierających często dane, których nigdzie indziej znaleźćby nie można.

Całość obejmuje 260 stron tekstu. Bogata i na wysokim poziomie treść, szata zewnętrzna bez zarzutu, liczne ilustracje oraz rewelacyjnie niska cena za egzemplarz — zł. 1, sprawiają, że jest to wydawnictwo, jakie powinno się znaleźć w rękach każdego inteligentnego Polaka.

Tak niska cena „Rocznika“ oznaczona została tylko dla celów popularyzacji Ziem Wschodnich. W rzeczywistości „Rocznik“ jest książką wartości naj mniej kilku złotych.

„Rocznik Ziem Wschodnich“ jest do nabycia w większych księgarniach i Biurze Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, Warszawa, ul. Marszałkowska 153, m. 1 i 8, tel. 229-00 i 304-20.

AMB. ROMER U CESARZA JAPONII.

Tokio. 2. 11. (PAT.) Ambasador Romer przyjęty był wczoraj na audiencji przez cesarza, któremu wręczył listy uwierzytelniające.

60 TYS. ZALEGŁOSCI PODATKOWYCH

Gdańsk. (PAT) Gdański urząd podatkowy obłożył sekwestrem majątek firmy gdańskiej Wasyli Perłow, Tow. handlu herbatą, z powodu pretensji podatkowych w wysokości 60 tys. guldenów gdańskich.

IŁŁAKOWICZÓWNA W IRLANDII.

Dublin. 2. 11. (PAT.) Pobyt p. Kazimiery Iłłakowicz w Dublinie i jej odczyty wywołały wyjątkowe zainteresowanie miejscowej prasy i szerokich kół intelektualnych stolicy irlandzkiej. Gazety zamieszczały na naczelnych miejscach fotografie poetki polskiej i jej życiorysy.

STRASZLIWY ORKAN

Londyn. 2. 11. Z Jerozolimy donoszą, że na wschód od Damaszku szalała huraganowa burza, która wyrządziła niezwykle wielkie szkody. Według pierwszych doniesień liczba ofiar w ludziach ma przekraczać 550 osób. Ruch kolejowy został wstrzymany.

WYBUCH W HUCIE.

Chorzów. (PAT.) Wczoraj po poł. na terenie huty „Piłsudski“ w stalowni górnej nastąpił w jednym z generatorów wybuch. Zatrudniony tam robotnik Paweł Śledziona doznał ciężkiego oparzenia twarzy, szyi i rąk. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala Spółki Brackiej w Chorzowie.

Giełda z dnia 2 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.50, Berlin 212.97, Amsterdam 292.60, Kopenhaga 117.49, Londyn 26.25. N. Jork czeki 5.28 i trzy czwarte, kabel 5.29, Oslo 131.90, Paryż 17.88, Praga 18.52, Sztokholm 135.35, Zurych 122.15, Mediolan 27.96. **Papiery procentowe:** wewn. 55.25, inwest. 69.75, konwers. 62, konsolid. 59.25. **Akcje:** Bank Polski 108, Cukier 33.25 Węgiel 23.75, Modrzejów 9.75, Norblin 70, Starachowice 31.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach. Pszenica podrożała, poza tym ceny niezmienione. Tendencja dla zbóż chlebowych lekko zwyżkowa, poza tym utrzymane. Usposobienie ożywione.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 683/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, majacy kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1937 o godz. 9-ej w Skałacie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Mrożka, składających się z 4 leniwcy w włóknie kryte, 1 stołu gabinetowego i 1 kredensu pokojowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 30 października 1937. 3801K

Km. 875/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Złoczowie Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1937 o godz. 10 min. 30 w Brodach, Rynek, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Anny Hellerowej, żony adwok. w Brodach, składających się z 1 psychy z lustrem, 2 szafek nocnych, 1 kredensu pokojowego, 1 szafy oszklonej, 1 aparatu radiowego 4 lamp. z głośnikiem, 1 kilimu wełnianego 2.50x1.40, 1 garnituru fotelowego, składającego się z 1 kanapki i 6 fotelików i 1 kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 700. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 27 października 1937. 3802K

Km. 1151/36. W sprawie egzekucyjnej Mikołaja Foca w Hruszowie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, ul. Mickiewicza Nr. 614 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1938 o godz. 8.30 w Sądzie grodzkim w Mościskach sala Nr. 15 odbędzie się w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Władysławy Szałajko w Trzcieńcu nieruchomości obj. whl. 795 a księgi gruntowej gm. Trzcieniec składającej się z pgr. 596/2 wraz z domem mieszkalnym i przynależnościami. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Mościskach. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.250, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.437 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 725. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Mościskach, ul. Gen. Pierackiego sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, 28 października 1937. 3803K

Km. 67/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach w gmachu Sądu biuro Nr. 42 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1937 r. o godzinie 10-ej w Kopyczyńcach w gmachu Sądu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Herscha Krämera i Ewy Asderbal 7/10 części nieruchomości, składającej się z pb. lkat. 642 gm. kat. Kopyczyńce położonej, w granicach od wschodu śp. Jan Kozicki, od południa Mojżesz Zellermajer, od północy Maria Nowicka, od wschodu droga. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.300 zł., cena zaś wywołania wynosi 4.725 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 630 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 20 października 1937. 3804K

Km. 774/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. 3-go Maja Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1937 o godz. 12.30 w Łubiankach Niższych odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Dra Leopolda Bubera, składających się z 30 q pszenicy na górze w spichlerzu, 20 q hreczki w spichlerzu, 10 q jęczmienia w spichlerzu, 25 kóp pszenicy w stercie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 25 października 1937. 3805K

II. Km. 836/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru II. Jan Tabaka, mający kancelarię w Delatynie przy ulicy Głównej-Wyższej, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1937 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Delatynie sala Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Marusi 1 śl. Moczerniak 2 śl. Blyszczuk i mał. Dmytra Moczernika s. Prokopa vel Hrycia w Worochcie nieruchomości: 1) składającej się z całych pgrt. lkat. 7322, 7323, 7324, 7325, 7326 i 7327 gm. kat. Mikuliczyn, w Worochcie w niwie „Rypa“ w jednym kompleksie położonych, stanowiącej w części sianożęć, a w części pole orne, o powierzchni 2 ha. 54 a. 36 m kw. oszacowanych na kwotę 5.087 zł. 20 gr. 2) składającej się z pgrt. lkat. 7301, 7300, 7294 i 7293/2 gm. kat. Mikuliczyn w Worochcie w niwie „Pohar Wojtulska“ położonych, stanowiących częścią ziemię orną, a częścią sianożęć i pastwisko, o powierzchni 14 ha. 93 a. 54 m kw. oszacowanych na kwotę 17.922 zł. 48 gr. 3) składającej się z pgrt. lkat. 7298/3, 7295, 7296, 7299/2, 6984/2, 6985, 7019/3, 7019/7, 6986, 6987/2, 6987/3 i 7019/4 gm. kat. Mikuliczyn, w Worochcie w niwie „Ryża“ w jednym kompleksie położonych, o powierzchni 31 ha. 31 a. 75 m kw. oszacowanych na kwotę 18.790 zł. 50 gr. Na pgrt. lkat. 6984/2 gm. kat. Mikuliczyn stoi dom drewniany, niedokończony z drzewa miękkiego w słupy i zamiot zbudowany, kryty gontem, o 5 ubikacjach i 2 werandy, oszacowany na kwotę 1.200 zł. 4) składającej się z 1/6 części pgrt. lkat. 8440, 8441, 8442, 8443, 8444, 8445, 8446, 8447 i 8448 gm. kat. Mikuliczyn, w niwie „Kitelówka“ w Worochcie w jednym kompleksie położonych, około 16—18 km. oddalona od stacji kolejowej Worochta stanowiącej połoninę, w większej części las około 10—15 letni, o łącznej powierzchni 54 ha 60 a. 35 m kw. oszacowanej na kwotę 13.650 zł. 88 gr. 5) składającej się z pgrt. lkat. 7568, 7569, 7570, 7571 i 7572 gm. kat. Mikuliczyn w Worochcie w niwie „Zaholyci“ w jednym kompleksie położonych, o powierzchni 2 ha. 47 a. 60 m kw. oszacowanej na kwotę 24.705 zł. Na realności powyższej jest pobudowany dom mieszkalny z drzewa na fundamentach murowanych, kryty blachą, o 4 izbach mieszkalnych, 2 komorach, 1 werandzie i o 3 ubikacjach na poddaszu, dalej stajnia drewniana, kryta blachą, nie wyprawiona, piwnica murowana z kamieni z budynkiem drewnianym, kryta blachą i oparkanienie z żerdzi i drutu kolczastego wzdłuż Prutu, oszacowany na kwotę 6.194 zł. 50 gr., w końcu dom drewniany kryty gontem o 1 pokoju i kuchni oraz ustęp o 2 ubikacjach, oszacowany łącznie na kwotę 1.900 zł. Cała nieruchomość oszacowana została na kwotę 78.074 zł 83 gr., cena zaś wywołania wynosi 58.556 zł. 10 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 7.807 zł 48 gr Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Delatynie sala 35. Przystępujący do przetargu winni przedstawić przed rozpoczęciem przetargu zezwolenie Województwa w Stanisławowie na nabycie nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, 26 października 1937. 3798K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 55/36. Marceli Szypuła, syn Wojciecha i Marianny z Soleckich, urodzony dnia 5 kwietnia 1897 w Sołonce, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął na froncie rosyjskim w r. 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, dnia 29 stycznia 1937. 3800

T. 197/36. Wojciech Bieniek, syn Szymona i Anny Stopa, ur. 25 grudnia 1892 w Trzebosi i tam ostatnio zamieszkały, jako żołnierz 40 pp. b. armii austr. zaginął w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, dnia 29 stycznia 1937. 3799

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Związku Przedsiębiorców Gorzelń rolniczych S. A. we Lwowie. odbędzie się dnia 16 listopada 1937 r. o godzinie 17-tej w lokalu tejże Spółki we Lwowie, przy ul. 3 Maja Nr. 16 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokolu Walnego Zgromadzenia z dnia 24 listopada 1936 r.
2) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1936/37.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Udzielenie absolutorium Zarządowi z rachunków i czynności za czas od 1 lipca 1936 r. do 30 czerwca 1937 r.
5) Rozdział zysków.
6) Wybór ustępujących Członków Rady Nadzorczej.
7) Zmiana statutu — § 6 i § 25.

§. 6. opiewać będzie: Prawem przepisane ogłoszenia Spółki następować będą:
a) w „Monitorze Polskim“,
b) w tygodniku „Polska Gospodarcza“.

§. 25. opiewać będzie: Dyrektor bierze udział we wszystkich posiedzeniach Rady Nadzorczej i Komitetu Wykonawczego z głosem doradczym. Ma prawo zgłaszania wniosków i żądania, by w przedmiocie tych wniosków zapadła uchwała.

8) Wolne wnioski Akcjonariuszów, które zgłoszone zostaną nie później jak 14 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni — w myśl §. 13. statutu — przynajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem zawiadomić o tem Spółkę. 3646

ZARZĄD ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW GORZELŃ ROLNICZYCH S. A. WE LWOWIE.

WZYWA SIĘ wierzycieli firmy „Lantbeck“ Spółki Przemysłowej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie w likwidacji, by w ciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili swe wierzytelności na ręce likwidatora.

Maks Bäcker, likwidator
Drohobycz, Sobieskiego 2. 3645

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.